



Robert J. Szmidt "Apokalipsa według Pana Jana"

Fahrenheit Crew



Fabryka Słów Prawda o kłamstwach wodzów! Klasyka literatury postapokaliptycznej! Polska dwa lata po nuklearnym piekle. Świat ruin, gdzie pieczony szczur to nie lada przysmak, a włosy i gładka skóra znamionują wyklętych. "Wybrańców", którym dane było dni zagłady przeczekać w przeciwiatomowych schronach. Pan Jan ma wizję. Supermocarstwowej Czwartej Rzeczypospolitej odbudowanej na zgliszczach wypalonej nuklearnym ogniem Europy. Do rządzonego przez niego żelazną ręką Wrocławia wjeżdżają pancerne kolumny "Wybrańców". Wraz z nimi notable żądni powrotu do władzy. Doborowe oddziały stają przed tłumem skazanym na powolną śmierć od ran i promieniowania.

Rozpoczyna się podstępna gra, której stawka jest większa niż życie. Utopia staje się rzeczywistością, a rosnąca armia postnuklearnego dyktatora rozszerza granice Wolnego Miasta Wrocław. Jednak na drodze do urzeczywistnienia planu podboju świata staje nie tylko niezależna Wielkopolska, ale i inny, kto wie, czy nie groźniejszy przeciwnik...